

MAŁGORZATA KALISZEWSKA*

Czytanie ważnym składnikiem warsztatu zawodowego i naukowego każdego studenta

Słowa kluczowe: psychofizyczny proces czytania, superlearning, poznanie naukowe, eksplozja pedagogiczna

Streszczenie: Celem artykułu jest przybliżenie czytelnikom procesu czytania jako zagadnienia wieloaspektowego, a więc będącego procesem psychofizycznym, intelektualnym oraz kulturowym. Proces czytania można więc traktować jako działalność psychofizyczną, wpływającą przez trening na jego szybkość, co z jednej strony pozwala poznać większą liczbę tekstów, z drugiej zaś pozbawia czytelnika przyjemności obcowania z tekstem i grozi nawet nerwicą lub depresją. Można czytanie traktować jako czynność intelektualną, wykonywaną zgodnie z przyjętymi procedurami poznawania tekstu w celu jego rzetelnego przestudiowania. Można też czytanie rozumieć jako pewne intelektualne wydarzenie w obszarze kultury, nieobwarowane żadnymi procedurami, ale mimo to wnikliwe, emocjonalne i osobiste, pozwalające dostrzegać treści ukryte, odczytywać rozmaite przekazy kulturowe dzięki aktywnej postawie czytelnika. Warsztat czytelniczy studenta to nie tylko proces czytania tekstu, ale również umiejętność jego krytycznej analizy i interpretacji. Dlatego czytanie ze zrozumieniem, wybuchowe, odkrywcze, krytyczne i tworzenie różnych odmian postaw czytelnika wobec tekstu powinno być jednym z zadań dydaktyki akademickiej.

1. Wprowadzenie

Potrzeba tworzenia własnego warsztatu naukowego i zawodowego przez osoby studiujące pedagogikę wydaje się sprawą oczywistą. Ważnym składnikiem owego warsztatu jest umiejętność czytania. Nie ma postępów w nabywaniu wiedzy, nie ma jej pogłębiania i nie ma refleksji własnej, jeśli technika czytania nie jest opanowana biegle, jeśli ten składnik warsztatu pozostaje zaniedbany. Celem tego artykułu jest

* dr Małgorzata Kaliszewska – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego w Kielcach.

wywołanie refleksji u Czytelników nad stanem ich umiejętności czytania, zachęcenie do czytelnictwa i pokazanie procesu czytania z wielu różnych stron.

2. Na czym polega czytanie?

Psychofizyczny proces czytania polega na „przekładaniu znaków graficznych (szeregu liter) na zrozumiałe dla nas myśli, kiedy to oczy czytelnika poruszają się wzdłuż wierszy seriami skoków i pauz. Oko ludzkie »czyta« właśnie w czasie pauzy, a ilość druku możliwa do uchwycenia w czasie jednej pauzy w ruchu oka nazywa się »rozpiętością rozpoznania«. Wewnętrzny proces rozumienia słów i zdań wyznaczają pewne różnice indywidualne między poszczególnymi czytelnikami. Ruchy oczu są czynnikiem mniej lub bardziej jasnego rozumienia treści tekstu. Aby zatem zwiększyć swą rozpiętość rozpoznawania, trzeba systematycznie ćwiczyć mięśnie oka, które kierują gałką oczną” (Osmelak, 1980, s. 32–55, cyt. za: Krysiak, 1996, s. 42–43). Ponadto należy pamiętać, że „czytanie jest syntezą działań fizycznych i umysłowych, polegających na koordynacji pracy oka z funkcją mózgu. Oko postrzega, odpowiednie sygnały idą do mózgu, który dokonuje wyboru w przyswajaniu i zapamiętywaniu informacji” (Półturzycki, 1997, s. 240–242, cyt. za: Krysiak, 1998, s. 112–113).

Ze względu na to, że przybywa tekstów, które należałoby poznać w toku kształcenia w ciągu całego życia, kwestia szybkości czytania oraz doskonalenia jego techniki stała się niezmiernie ważna, zwłaszcza że różnice indywidualne u osób dorosłych są bardzo duże i wahają się od 75 do 555 słów na minutę (por. Osmelak, 1980, s. 45). Szybkie czytanie można ćwiczyć samemu. Autor cytowanego opracowania zaleca, by czytając, ogarniać wzrokiem stopniowo coraz to większą liczbę słów. Po kilku miesiącach ćwiczeń szybkość czytania winna się zwiększyć o jakieś 30–50%. Zaznacza też, że należy równocześnie wzbudzić w sobie zainteresowanie dla czytanej lektury, wybierać różne stopnie jej trudności, ale unikać książek nazbyt trudnych, wymagających skupienia i namysłu. Ważną sprawą jest ponadto stan sprawności wzroku, co może mieć wpływ na indywidualne tempo czytania, oraz przestrzeganie norm higienicznych pracy umysłowej.

Szybkością czytania od strony „technicznej” zajmuje się także psychologia, której przedstawiciele stwarzają coraz nowe i bardziej wyrafinowane metody szybkiego czytania, aby pomóc człowiekowi w szybkim uczeniu się, a więc szybkim zapoznawaniu się z większymi partiami tekstu. Bogata literatura, kursy oraz strony internetowe, a ponadto faktyczne potrzeby edukacyjne powodują duże zainteresowanie tymi metodami wśród uczniów i studentów. Może jednak warto przedtem poznać opinie psychologa, przeciwnika metod szybkiego czytania (Zarębska-Piotrowska, 2004):

Wydaje się, że w świetle współczesnych badań neurofizjologicznych szybkie czytanie – podobnie jak inne równie „szybkie” psychoprocedury: pracy z pamięcią, uwaga

oraz emocjami – wydaje się być procesem sztucznym: nie uwzględnia indywidualnych funkcji układu nerwowego i specyfiki percepcyjnej poszczególnych osób. Często nosi więc znamiona manipulacji, prowadzi bowiem do standaryzacji, upodobnienia i homogenizacji funkcji psychomentalnych jednostek poddanych procesowi edukacji. Niewątpliwie sprawdza się jako skuteczne narzędzie w pracy eksperymentalnej, w superintensywnych treningach (np. *superlearning*) czy rozmaitego rodzaju i „autoramentu” „crash” kursach, np. w pracy z poborowymi w jednostkach specjalnego przeznaczenia. Nie sądzę jednak, żeby tego rodzaju eksperymentowanie na żywych organizmach zarówno jednostki, jak i społecznie rozumianej klasy szkolnej lub grupy, było wskazane lub choćby tylko dopuszczalne. Pomijając doraźne efekty treningu w zakresie „szybkiego” czytania (zapamiętywania i innych psychoedukacyjnych nowinek), którymi chwala się autorzy czy realizatorzy międzynarodowych projektów, niewiele wiemy o odroczonej w czasie skutkach tych oddziaływań. (...) Niezwykle łatwo w ich efekcie o banalne już nerwice czy depresje. Gorzej, gdy w wyniku owych innowacji pojawią się inne, złożone i niejasne w obrazie klinicznym, być może jeszcze nieznanne lub/i nierozpoznane dysfunkcje – jednostki chorobowe umykające istniejącym klasyfikacjom i kategoriom.

Kandydaci na takie kursy powinni dobrze rozważyć wszystkie argumenty za i przeciw takim technikom i stosować je z rozsądnym umiarem.

3. Studiowanie przez czytanie

Epistemologia sformułowała własne procedury poznania teoretycznego, ich metodykę (konkretne zastosowanie jakiejś sprawdzonej metody) i technologię (sztukę użycia tej metody, biegłość w jej wykorzystaniu) (Duraj-Nowakowa, 2003, s. 14), które wiążą się ze zdobywaniem i tworzeniem wiedzy naukowej. „Najbardziej ogólną i ważną cechą poznania naukowego jest jej racjonalność. Racjonalne jest takie badanie, którego cel ustalono, metody realizacji oparto na aktualnej i adekwatnej do tego celu wiedzy metodologicznej. Racjonalność badania jest też określana jako jego metodyczność, czyli trafność doboru metod i środków do założonych celów badawczych i do warunków ich realizacji. Metodyczność jest warunkiem uzyskania wiedzy naukowej” (Duraj-Nowakowa, 2003, s. 18).

Aby poznanie naukowe było rzetelne i adekwatne, musi być regulowane rygorystycznymi zasadami dotyczącymi tak zabiegów instrumentalnych, jak i postawy intelektualnej badacza (Pilch, 1995, za: Duraj-Nowakowa, 2003, s. 27–33). Wedle tradycyjnego wzorca opracowano wiele strategii dotyczących studiowania dzieł naukowych, co przecież jest też zadaniem studentów. Rzecz w tym, że studiowanie literatury nie oznacza tylko jej czytania. „Czytać w pojęciu naukowym, to znaczy przede wszystkim pojąć sens. Książka naukowa powinna być studiowana słowo po słowie, zdanie po zdaniu, rozdział po rozdziale. Trzeba zrozumieć treść i ująć ją we wzajemnym powiązaniu” (Riechert, 1970, za: Duraj-Nowakowa, 2003, s. 98). Dlatego sformu-

mułowano wiele praktycznych rad dotyczących takiego czytania. Na przykład (Malmquist, 1987, cyt. za: Duraj-Nowakowa, 2003, s. 94):

- „– dokonaj szybkiego przeglądu materiału;
- sformułuj pytania;
- przeczytaj, by znaleźć odpowiedź na postawione pytania;
- przepytaj sam siebie;
- powtarzaj materiał, stosując przerwy w celu trwałego zapamiętania”.

Czytanie tekstu naukowego można też podzielić na trzy etapy (Riechert, 1970, cyt. za: Duraj-Nowakowa, 2003, s. 95):

- „1) czytanie pierwsze, pobieżne;
- 2) czytanie drugie, dogłębne;
- 3) czytanie trzecie, studyjne”.

Czytanie jest efektywne i kształcące, gdy osiąga następujące cele (Maziarz, Wiśniewska, 1984, cyt. za: Duraj-Nowakowa, 2003, s. 96):

- „1. Czytaną książkę człowiek potrafi dobrze zrozumieć i zainteresować się jej treścią.
- 2. Potrafi dostrzec związek pomiędzy tym, co już wiedział, a tym, czego dopiero się dowiaduje.
- 3. Może czerpać z książki pomoc w rozwiązywaniu określonych zadań.
- 4. Widzi sposoby spożytkowania wiedzy, którą zdobywa”.

Problemem jest fakt, że najmłodsze pokolenie studentów ma trudności z linearnym czytaniem dłuższych tekstów, mówi się wręcz o zmiernym czytaniu ery Gutenberga. Wskazane zabiegi stają się więc dla studentów nudne, nużące, zbyt trudne. Konsekwencją są uniki, pozorowanie czytania, luki w wiedzy. Najprostszą wskazówką jest zatem stosowanie takich procedur, które wydają się użytkownikowi najbardziej trafne indywidualnie dla niego.

4. Aspekt kulturowy czytania: postawa czytelnika wobec tekstu

Lech Witkowski, podejmując temat kondycji intelektualnej współczesnej pedagogiki, zwraca uwagę na trudny problem, jakim jest czytanie tradycji (Witkowski, 2004, s. 36–39). Przywołany przez niego Thomas Kuhn odkrył dla siebie sposób czytania lektury.

Nakazywał on, najkrócej mówiąc, szukać miejsc absurdalnych, bez sensu i bez wartości na pierwszy rzut oka po to, aby dalej starać się je zrozumieć, co miało być sposobem na lepsze rozumienie własnych rzekomych oczywistości (Witkowski, 2004, s. 37).

Kluczowa rada dla studentów cytowanego naukowca brzmiała następująco:

Czytając prace wybitnego myśliciela szukajcie w tekście przede wszystkim pozornych absurdów i zastanawiajcie się, jak człowiek tak rozumny mógł coś takiego napisać.

Kiedy znajdziecie odpowiedź, mówię dalej, kiedy fragmenty te staną się sensowne, okazać się może, że inne, bardziej zasadnicze, które poprzednio zdawały się wam zrozumiałe, nabiorą innego znaczenia (Kuhn, 1985, cyt. za: Witkowski, 2004, s. 38).

Sam Lech Witkowski szuka własnych sposobów czytania:

W mojej wizji lektury, której efektem powinna być eksplozja pedagogiczna, ważne są trzy postulaty. Po pierwsze chodzi o wynajdywanie w koncepcjach innych punktów, które burzą nasze oczywistości, które wykazują, że to my wnikamy się w słabości i absurdy, choć w potocznym rozumieniu nie jesteśmy tego wcale świadomi, obnosząc się z nimi jako nieproblematycznymi, a przynajmniej dobrze ufundowanymi przesłankami naszego wysokiego mniemania o sobie. Po drugie efektem musi być otwarcie nam świata alternatywnego myślenia, wcześniej dla nas niemożliwego, nie do pomyślenia, a powoli stające się oczywistością. I po trzecie, musi to stanowić załączek nowej praktyki instytucjonalizacji perswazji kulturowej (Witkowski, 2004, s. 39).

Wspomniany już tekst Witkowskiego (z książki *Między pedagogiką, filozofią i kulturą: studia, eseje, szkice*) nosi tytuł *Wstęp do fenomenologii czytania (uwagi nie tylko seminaryjne)* i jest wielokrotnie poprawianym i uzupełnianym, a więc gruntownie przemyślanym esejem. Rozważania autora dotyczą rozumienia postawy czytelniczej, która jest często „jak mozolna wspinaczka w terenie trudno dostępnym, wymagającym profesjonalnego sprzętu i przygotowania, a nie spacer aleją” (Witkowski, 2007, s. 36).

Jak pisze L. Witkowski, patrząc na zagadnienie z pozycji filozofa i pedagoga kultury:

kompetencje czytelnicze są niezbędne zwłaszcza w świecie, w którym jawne teksty są zastępowane przez ukryte, w tym przez medialnie upowszechniane substraty; wizualne obrazy przetwarzane elektronicznie – wielkie billboardy i małe ikonki komputerowe, a także znaki przydrożne (nie tylko drogowe), krzyczące, ukrycie manipulatorskie lub jawnie prowokacyjne tytuły medialne, atrakcyjne, acz prymitywne, przywołujące skomplikowane sytuacje i znaczenia, dostępne nawet dla ludzi na granicy analfabetyzmu funkcjonalnego (Witkowski, 2007, s. 29–30).

Witkowski przedstawia osiem postaw czytelnika wobec tekstu. Pierwsza postawa jest „analityczna wąska”, traktująca tekst jako standardowy, dostępny i skończony. Podejście do tekstu wyznaczają kolejne pojęcia, naturalna kolejność czytania i jasno ustalone reguły. „Skala operacji poznawczych wykonywanych na tekście i w trakcie lektury jest odbiciem intencji czytelnika poznania intencji autora i wiąże się z zadaniem odtworzenia definicji pojęć, tez, dowodów czy tylko toków rozumowań, problemów i oceny jakości tych czynności” (Witkowski, 2007, s. 40).

W drugim podejściu tekst traktowany jest jako *pretetekst*, a czytelnik przyjmuje postawę innowacji twórczej, otwartej na oryginalność. Tekst jest zaproszeniem do wysiłku interpretacji, posiada wiele niedopowiedzeń, można w nim odczytać drugie

dno. „Tekst jest zrozumiany jako nowy byt, ciągle od nowa żyjący w oczach nowego czytelnika. Czytanie to rodzaj testowania czy tekst jest żywy, czy ma nadwyżkę semantyczną zagubioną w dotychczasowych wykładniach” (tamże, s. 41).

Kolejne podejście to postawa zainteresowanej, acz obiektywnie surowej krytyki. Tekst jest *podtekstem*, który ma się nam do czegoś przydać, wobec czego mamy prawo do krojenia go na części z wyrzucaniem tego, co jest nam nieprzydatne. „Lektura jest głównie oceniająca z jakiejś wyższej perspektywy słusznych nastawień czytelnika. Krytyk wie lepiej, jak tekst powinien wyglądać, gdyby autor nie popełnił błędów dla krytyka ewidentnych, a całkowicie niewidocznych dla autora” (tamże).

Czwarte podejście to postawa hermeneutyczna krążenia wokół całości i między szczegółami związanymi w całość. Tekst jest *nadtekstem* będącym arcydziełem, ma wiele wymiarów trudnych do odczytania, wymaga znajomości kodów i licznych zabiegów przybliżających jego poznanie.

W piątym przypadku tekst stanowi *kontekst*, a wspaniałomyślny czytelnik przybiera postawę erudycyjną, tekst jest dla niego reprezentantem jakiegoś stanowiska, nadaje się do „udanych, elokwentnych przypisów”.

Szósta postawa to sytuacja, w której tekst funkcjonuje jako *intertekst*. Jest to postawa postmodernistyczna – dekonstrukcyjna. Czytelnik osadza tekst w przestrzeni innych tekstów, wyciąga skojarzenia, penetruje ślady, a tekst żyje w tej ciągle rozrastającej się przestrzeni międzytekstowej, już poza zasięgiem kolejnych czytelników („aż do skojarzeń kosmicznych [mgławica, galaktyka]”).

Tekst jako *fast tex* i pospieszne, powierzchowne przeglądanie przekazu to kolejna postawa czytelnicza – zmierzająca do zaoszczędzenia czasu przeznaczonego na kontakt z tekstem, etykietowanie i pozorowanie tego kontaktu. Dominuje więc „branie do ręki”, „przeglądanie”, „rzucanie okiem” i zadowalanie się wyróżnikami znajomości tekstu. Ostatnia z prezentowanych postaw to postawa prawdziwego czytelnika pasjonata, który drapieżnie wydobywa z tekstu istotne jego składniki (tamże, s. 44).

Jaki jest więc ideał postawy czytelniczej? Autor uważa, że powinna ona być efektem „oscylacji między drapieżnością a pokorą”, a więc jest to „pokorna drapieżność”, czyli „inteligentne pasożytowanie”. Najlepiej charakteryzuje ją taki oto fragment:

Czytając muszę się czymś wzbogacić, jeśli tekst ma mieć dla mnie znaczenie, jeśli ma przemówić – choć mogę być do tego całkowicie albo częściowo nieprzygotowany, niezdolny. W wysiłku zdobywania się na dialog próbuję się do niego zbliżyć. Chcę mieć szansę, by dał mi do myślenia, bez względu na to, czy we wszystkim go rozumiem, a tym bardziej czy się we wszystkim zgodzę. Zdarzenie lektury ma być efektem zderzenia, wstrząsu, przebudzenia. (...) Opowiadać się warto za lekturą życiodajną, w trosce o wzbogacenie własnego instrumentarium i własnej wrażliwości i wyobraźni (...) (Witkowski, 2007, s. 44).

A co czytać? Wspomniany L. Witkowski jest za samodzielnym poznawaniem ważnych dzieł z obrębu humanistyki, osobistą ich recepcją, a czasem rewindykacją poglądów na temat sensu dzieł danego autora. Uważa on bowiem, że postawa kryty-

ków zbyt często bywa redukcjonistyczna w stosunku do zawartości dzieł i nieuprawnione przez to sądy powielane są przez kolejne publikacje. Na przykład w odniesieniu do odczytań i ocen dzieł Floriana Znanieckiego ironizuje:

Nie ma więc rady i samemu trzeba smakować wartość jakże cennych rozważań, znowu umysłowości daleko przekraczającej poziomem intelektualnym swoich następców. Broń Boże zatem, nie dawajcie posłuchu ocenom tych, którzy są i tu „after”, czyli (po)nad – mówią „po”, a myślą: „nad”. Nie tylko w tym przypadku tradycja myśli przekracza zdolność percepcji jej spadkobierców, jeśli nie zakładają, że ich przerasta. Pokazywałem już, jak wartościowe impulsy dla myślenia pedagogicznego da się tu uzyskać z samodzielnego zawierzenia Znanieckiemu, bez pośrednictwa jego sędziów (Witkowski, 2001, s. 276).

W świetle takich poglądów oraz wobec troski o humanistyczne inspiracje przyszłych pedagogów rewizji powinny ulec programy studiów pedagogicznych, a zwłaszcza ich podstawy programowe oraz kanon lektur obowiązkowych.

5. Podsumowanie

Z zebranych tu informacji wynika, że czytanie bywa poddawane wnikliwej obserwacji i badaniom po to, by znaleźć czynniki najbardziej wpływające na tempo i zakres poznawania tekstu w procesie czytania. Pamiętać też należy, że czytanie bywa często połączone z analizą i interpretacją tekstu, lub w pierw jego fragmentów, ważnych dla bądź tylko interesujących, dlatego analiza i interpretacja wymagają również zainteresowania ze strony studentów, gdyż stosunkowo często, na przykład w procesie analizy i interpretacji wyników swoich badań, myślą te dwa procesy i nie potrafią ich zastosować w praktyce.

Bibliografia

- Duraj-Nowakowa K. 2003. *Studiowanie literatury przedmiotu*. Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego. ISBN 83-233-1543-4.
- Krysiak W. (wybór i oprac.). 1996. *Metodyka pracy umysłowej* (wypisy). Szczecin: TWP; IP WSP. ISBN 83-86992-05-0.
- Krysiak W. (wybór i oprac.). 1998. *Uczyć się uczyć* (wypisy). Szczecin: Pedagogium – Oddział Regionalny TWP. ISBN 83-87561-002.
- Kuhn T. 1985. *Dwa bieguny. Tradycja i nowatorstwo w badaniach naukowych*. Amsterdamski S. (przeł.). Warszawa: PIW. ISBN 83-06-01097-3.
- Osmelak J. 1980. *Jak się uczyć samodzielnie*. Warszawa: Instytut Wydawniczy CRZZ. ISBN 83-202-0022-9.
- Półturzycki J. 1997. *Jak studiować zaocznie. Poradnik metodyczny*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek.

- Witkowski L. 2001. *O zaniedbaniach kategorialnych i teoretycznych pedagogiki w Polsce*. W: Nalaskowski A., Rubacha K. (red.). *Pedagogika u progu trzeciego tysiąclecia*. Toruń: Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. ISBN 83-231-1333-5.
- Witkowski L. 2004. *W poszukiwaniu nowoczesnej formacji intelektualnej w polskiej pedagogice*. W: Lewowicki T. (red.). *Pedagogika we współczesnym dyskursie humanistycznym*. Warszawa–Kraków: WSP ZWP, Impuls. ISBN 83-7308-413-4.
- Witkowski L. 2007. *Wstęp do fenomenologii czytania (uwagi nie tylko seminaryjne)*. W: Witkowski L. *Między pedagogiką, filozofią i kulturą: studia, eseje, szkice*. T. 3. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych. ISBN 978-83-87925-86-4.
- Zarębska-Piotrowska D. 2004. *Prośba o (nie) szybkie czytanie*. „Konspekt”, nr 18.

Reading as an important component of every student's professional and scientific workshop

Abstract: The purpose of this article is to introduce the readers to the reading process as a multifaceted problem, which is the psycho-physical, intellectual, and cultural process. The process of reading can be so construed as psychophysical activity, influencing by the training on its speed, which on one hand allows to explore a larger number of texts, and on the other hand deprives the reader the pleasures of the text and provides the risk of anxiety or even depression. Reading can also be treated as an intellectual activity carried out in accordance with accepted procedures of exploring the text, as the purpose of its fair study. Reading also can be understood as an intellectual event in the cultural field not subject to any procedures, but still insightful, emotional and personal, allowing to see the hidden contents, reading a variety of cultural messages, thanks to active attitude of the reader.

The student's reading workshop is not only a process of reading text but also the ability of its critical analysis and interpretation. Therefore reading with understanding, temperamental, innovative, critical as well as the creation of different varieties of reader's attitudes towards the text should be one of the tasks of academic teaching.

Key words: psychophysical process of reading, super-learning, scientific cognition, pedagogical explosion
